**Szczęść Boże 😊**

Zapraszam do zapoznania się z kolejnym tematem z działu o Mszy Świętej.

Celem katechezy jest:

* Zrozumienie sensu składania darów ofiarnych – materialnych i duchowych.
* Kształtowanie postawy współofiarowania we Mszy Świętej.

**Temat: Z Chrystusem składamy Bogu dary.**

Bóg karmi nas swoim słowem. Słowo Boże jest żywe i skuteczne, to znaczy, że może  
i powinno owocować w naszym życiu. Odpowiadamy na nie nie tylko naszymi słowami, ale również czynami. Dlatego też po **liturgii słowa** następuje **liturgia eucharystyczna**, którą rozpoczyna **przygotowanie i składanie darów.**

Każdy dar składany przez jednego człowieka drugiemu jest darem składanym Panu Bogu. Tak było już w początkach Kościoła. Pierwsi chrześcijanie przynosili na Mszę Świętą chleb, wino, owoce, tkaniny, wosk i inne rzeczy. To był plon ich pracy. **Część tych darów służyła do sprawowania Mszy Świętej, resztę rozdzielano wśród ubogich**.

Dary składane w świątyni były przejawem miłości do bliźnich. Pan Jezus mówił: **„Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”** (Mt 25,40).

Najważniejszym darem Kościoła, który składamy na ołtarzu, jest **chleb i wino**, które następnie stają się **Ciałem i Krwią Chrystusa**. Chleb, który niesiemy, oznacza **ludzką pracę**. Wino oznacza **cierpienie i radość**.

Kiedy kapłan kładzie na ołtarzu chleb i wino, każdy z nas dołącza do tych darów to, co one oznaczają – trud pracy, cierpienie, choroby i naszą radość. Całe nasze życie, które wraz  
z Jezusem ofiarujemy Bogu jako dar.

Na słowa kapłana błogosławiącego chleb:

**„Błogosławiony jesteś,**

**Panie, Boże wszechświata,**

**bo dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy chleb,**

**który jest owocem ziemi i pracy rąk ludzkich.**

**Tobie go przynosimy, aby stał się dla nas chlebem życia”.**

Odpowiadamy: **„Błogosławiony jesteś, Boże, teraz i na wieki”.**

Podobne słowa wypowiadamy, gdy ksiądz błogosławi Boga za dar wina.

Wiecie, co jeszcze składamy w ofierze? **Ofiary pieniężne**

Oznaczają one również ludzki wysiłek. Pracujemy przecież nie po to, aby mieć pieniądze, ale aby mieć chleb i dzielić się nim z bliźnimi. Ofiary te przeznaczone są nie tylko na utrzymywanie kościoła, ale i na pomoc dla ubogich, na misje, na kształcenie młodych kapłanów, na katolickie wyższe uczelnie.

W podręczniku macie takie opowiadanie:

„W pewnym kościele afrykańskim podczas ofiarowania wyznaczone osoby przechodziły z dużym koszem wiklinowym, podobnym do tych, które służą do zbioru manioku.

W ostatnim rzędzie ławek kościelnych siedział chłopczyk, który wpatrywał się zamyślony w koszyk przechodzący z rzędu do rzędu. Westchnął, bo nie miał absolutnie nic do zaofiarowania Bogu. Gdy koszyk dotarł do niego, ku zdumieniu wszystkich wiernych, chłopczyk usiadł w koszyku, mówiąc:

– Jedyną rzecz, jaką posiadam – oddaję Bogu”.

(B. Ferrero, *Śpiew świerszcza polnego*)

Zachęcam Was, abyście, kiedy kapłan zwraca się do nas słowami: „Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę przyjął Bóg Ojciec wszechmogący”, z wiarą, że na ołtarzu jest też i nasz dar, odpowiadali:

„**Niech Pan przyjmie ofiarę z rąk twoich na cześć i chwałę swojego imienia, a także na pożytek nasz i całego Kościoła świętego**”.

Z radością oczekujemy dnia, w którym będziecie mogli w sposób pełny uczestniczyć we Mszy Świętej, by otrzymać największy dar – Pana Jezusa 😊.

Do zeszytu zapiszcie:

Temat: Z Chrystusem składamy Bogu dary.

A w ćwiczeniu wykonajcie zadania na stronach: 86 i 87. (Temat 42: <https://www.jednosc.com.pl/strefakatechety/zdalne-lekcje-religii?sp3>

Na zakończenie zaśpiewajcie (tekst jest w ćwiczeniach):

<https://www.youtube.com/watch?v=Pdhg49qAYCw>

**Szczęść Boże** 😊